

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1938 r.
Izba II karna
sygn. 3 K. 2892/37**

Teza

Przedmiotem przestępstwa z art. 188 k.k. jest już czynność przygotowawcza do podrobienia dokumentu, przy czym przestępstwo to ma być samoistny tak długo jak długo nie popełniono przestępstwa, do którego działanie nim objęte było przygotowaniem. Po dokonaniu przestępstwa zostaje ono pochłonięte przez przestępstwo dokonane.

Uzasadnienie

Kasacja oskarżonego zarzuca: a) brak w czynie oskarżonego, wskazanym w ustępie I. a) sentencji zaskarżonego wyroku, znamion występkę z art. 23 i 264 § 1 k.k., albowiem wobec niskiej ceny, jakiej oskarżony zażądał za obraz i rzeczywistej wartości płótna, ramy i kosztów namalowania obrazu nie można w działaniu oskarżonego dopatrzeć się chęci materialnego pokrzywdzenia innej osoby (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Ocena, czy zachodzi niekorzystne rozporządzenie mieniem, powinna być dokonywana na podstawie kryteriów podmiotowych a nie przedmiotowych. Gdyby więc nawet cena, jakiej oskarżony zażądał od Jana J. za obraz, odpowiadała realnej wartości tegoż, okoliczność ta nie wyłączałyby cech oszustwa, skoro oskarżony usiłował wprowadzić pokrzywdzonego w błąd co do autentyczności obrazu, jako dzieła wybitnego malarza Jacka Malczewskiego, a z zeznań pokrzywdzonego wynika, że tylko przeświadczenie o autentyczności obrazu mogłoby go było skłonić do jego nabycia. Za korzystne bowiem rozporządzenie mieniem, można bowiem uważać tylko takie transakcje, które odpowiadają istotnym potrzebom danej osoby i których zawarcie odpowiada rzeczywistej woli osoby, dokonywującej ich; nie można zaś mówić o istnieniu tych warunków w wypadku, gdy dana osoba nabywa rzecz, której by nie będąc wprowadzona w błąd co do przydawanych jej przez pozbawcę przymiotów, wcale nie nabyła. Twierdzenie kasacji, iż cena, żądana przez oskarżonego za obraz „Głowa Chrystusa”, odpowiada wartości płótna i ramy oraz kosztom namalowania obrazu, przedstawia się ponadto w świetle wyników przewodu sądowego jako dowolna, zważywszy iż oskarżony za obraz ten, będący bardzo nieudolną kopią żądał 350 zł. Zarzut kasacji przytoczony pod a) nie jest zatem zasadny.

2. Przy badaniu wyroków okazało się, że Sądy zastosowały mylną kwalifikację jednego z czynów przypisanych oskarżonemu. Sąd Okręgowy, skazując oskarżonego z art. 191 i 187 k.k. za podrobienie dokumentów, w sentencji wyroku pod V i VII opisanych, skazał go równocześnie za występki z art. 188 k.k. popełniony przez to,

że w celu podrobienia tych dokumentów nabył u rytownika St. pieczęć Liceum Handlowego w Poznaniu oraz pieczęć biegłego Stefana S. Sąd Apelacyjny zatwierdzając wyrok Sądu Okręgowego, tym samym kwalifikację uznał za trafną.

Występek z art. 188 k.k. jest przestępstwem *sui generis*. Przedmiotem jego jest już czynność przygotowawcza do podrobienia dokumentów. Przestępstwo to ma być samoistny tak długo, jak długo nie popełniono przestępstwa, do którego działanie nim objęte było przygotowaniem. Po dokonaniu przestępstwa zostaje ono pochłonięte przez przestępstwo dokonane, w myśl zasady „*lex consumens derogat legi consumptae*”, według której czynność poprzedzająca na drodze przestępstwa (*iter delicti*) doznaje pochłonięcia przez czynność następną, pozostającą do niej w stosunku czynności stopnia wyższego. Tak więc dokonanie pochłaniania usiłowanie oraz czynność przygotowawczą, o ile jest ona karalna jako odrębne przestępstwo (*delictum sui generis*). Skoro zatem oskarżony pieczęci nabytych w celu podrobienia oznaczonych dokumentów użył do ich podrobienia, to fakt nabycia tych pieczęci stał się częścią składową dokonanych przestępstw, które, pochłonawszy wspomniane czynności przygotowawcze jako część swego ustawowego stanu faktycznego, pozbawiły je charakteru przestępstwa odrębnego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, w części skazującej oskarżonego z art. 188 k.k., a w ślad za tym, także w orzeczeniu o karze łącznej.

[Cytowane artykuły: 23 k.k., 187 k.k., 188 k.k., 191 k.k., 264 k.k.]